

Najnowsze

Polityka

Ekonomia i Biznes

Kultura

Salonik Kameralny

Boisko

Historia

Nauka

Nowe Technologie

Podróże

Wspomnienia

Salon24

Różności

14.03.2011 14:12

Święto Liczby Pi na Uniwersytecie Śląskim

14.03. Katowice (PAP) - Warsztaty z szyfrowania klasycznego i teorii gier, konkursy, wykład o maszynie szyfrującej Enigma - to niektóre atrakcje dwudniowego Święta Liczby Pi, zainaugurowanego w poniedziałek w Katowicach.

Choć dla matematyków to tylko jedna z wielu liczb niewymiernych, to jest też jedną z powszechnie znanych i obecnych w kulturze. Fascynuje humanistów - wiersz na jej temat napisała m.in. noblistka Wisława Szymborska.

"Pi frapuje głównie dziennikarzy i humanistów. Matematycy o niej nie myślą, matematycy jej używają. Na nas nie robi wrażenia. Nie wiem, czy to najważniejsza stała w matematyce. Ona jest bardzo ważna, ale dziwię się, że frakcja zwolenników liczby Eulera się jeszcze nie odezwała, bo ona jest chyba ważniejsza. Pi jest jednak bardziej znana, bardziej seksy" - powiedział dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego, prof. Maciej Sablik.

"Liczba Pi jest obecna w kulturze, bez niej współczesna cywilizacja się nie obejdzie. Jedną z podstaw rozwoju cywilizacji jest koło. Wynaleziono koło, cywilizacja ruszyła. Wszystkie cywilizacje, które koła nie miały, dawno upadły. A jak jest koło, musi być i liczba Pi. Koło dało nam Pi po to, żebyśmy mogli ją badać" - tłumaczył współorganizujący święto Pi doktorant Łukasz Dawidowski.

Jak podkreśla prof. Sablik, liczba Pi jest tylko pretekstem do promowania nauk ścisłych wśród młodzieży, jej rodziców i dziadków. Naukowiec przypomniał, że rynek pracy odczuwa już przesyt humanistów, tymczasem absolwenci kierunków ścisłych mogą cały czas liczyć na dobrze płatną pracę.

Impreza ma walczyć z stereotypem, zgodnie z którym matematyka to trudny i nudny przedmiot. Według prof. Sablika, przyczyną szkolnych niepowodzeń z matematyki są brak systematycznej pracy i wynikające z tego zaległości, które trudno szybko odrobić.

"Matematyka to jest bardzo wymagająca kochanka, jeżeli raz ją porzucić, potem nie można do niej wrócić. To prawdziwa przyczyna na wszelkich problemach w szkole, które potem przekładają się na zaległości. Potem jest często nie od odrobienia w tak krótkim czasie jak by się chciało i jest nieuchronnie skazane na porażkę. Trzeba by być geniuszem, by przerobić program szkoły średniej w tydzień przed maturą" - tłumaczył.

Dlatego rodzicom dzieci rozpoczynających swoją przygodę z matematyką radzi, by dopilnowali odrabiania przez nie zadań. Zachęca też, by nie wyręczać się we wszystkim komputerem. "Nawet tabliczki mnożenia ludzie nie znają, bo mają przecież kalkulator, a tabliczka mnożenia - jakkolwiek wstrętna, ja też jej nie lubiłem - rozwija i ćwiczy pamięć. Bardzo mądry profesor powiedział mi kiedyś, że talent na matematyce to jest 5 proc., potem 10 proc. to jest szczęście, a pozostałe 85 proc. to jest praca. Tak to wygląda, nawet w przypadku wielkich matematyków" - podsumował prof. Stablik.

W ramach święta Pi na katowickiej uczelni przygotowano warsztaty, wykłady, pokazy, koncerty i konkursy z dziedziny matematyki, fizyki i chemii. Imprezę zakończy we wtorek prezentacja filmu o twórcy Facebooka "The Social Network". (PAP)

PAP lun/ hes/

Tagi: nauka, matematyka, liczba pi, święto

[Napisz notkę na ten temat](#) [Dodaj do lubczasopisma](#)

Archiwum newsów agencyjnych

Marzec 2011						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Tagi newsów

aktualizacja demonstracja dyplomacja
 ekstraklasa finanse futbol gospodarka
 historia katastrofy krótka kultura liga
 lotnictwo media mś nauka niemcy opis
 organizacje pap partie piłka nożna pogoda policja
 polska powódz praca prawo prezydent
 przestępczość rosja rząd samorząd sejm tenis
 ue usa wybory wypadki zdrowie

załóż blog w salon24

Zamieszczone na stronach internetowych platformy hostingowej salon24.pl materiały sygnowane skrótem „PAP” stanowią element Serwisu PAP, będącego bazą danych, którego producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie, chronionego przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Powyższe materiały wykorzystywane są przez platformę hostingową salon24.pl na podstawie stosownej umowy licencyjnej. Jakikolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników platformy, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użyciem osobistym, jest zabronione. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.

